

JOANNA MAZGAJ

ŚWIAT WADOWICKIEJ KSIĄŻKI NA TLE HISTORII MIASTA DO 1939 ROKU

W pierwszej części artykułu prezentuję historię Wadowic, a następnie początki funkcjonowania i rozwoju w tym mieście systemu książki. Przypominam dzieje powstania pierwszych druków oraz omawiam działalność istniejących na terenie miasta wydawnictw, księgarń, drukarni i bibliotek. Osobną uwagę poświęcam twórczości literackiej poetów i prozaików wadowickich do roku 1945.

ZARYS DZIEJÓW WADOWIC DO 1939 ROKU

Wadowice to miasto powiatowe w województwie Małopolskim, leżące na Pogórzu Śląskim. Położone jest na żyznych terenach nad rzeką Skawą, która niewątpliwie była podstawowym czynnikiem przesądającym o powstaniu najpierw osady, a następnie miasta w tej okolicy. Obecnie Wadowice są prężnie rozwijającym się miastem, które stanowi najważniejszy punkt w gminie. Liczba ludności miasta według danych Głównego Urzędu Statystycznego za 2010 rok wynosi 19275 tys. mieszkańców¹. Miasto słynie przede wszystkim dzięki papieżowi - Janowi Pawłowi II, który urodził się tu w 1920 roku.

Obecne tereny Wadowic weszły w skład dzisiejszej Małopolski około X wieku. Należały wówczas do monarchii wczesnopiastowskiej, jako tereny podległe kasztelanii oświęcimskiej. Po raz pierwszy nazwa Wadowice została wymieniona w dokumentach kościelnych w 1325 roku, natomiast z badań historycznych, m.in. Zbigniewa Perzanowskiego i Tadeusza Gąsowskiego wynika, iż osada na terenie dzisiejszych Wadowic mogła istnieć już wcześniej. Zapiski w tzw. Tekach Antoniego Schneidera, spisanych w Wadowicach, sugerują, że osadnictwo na terenie dzisiejszego miasta mogło istnieć już pomiędzy rokiem 1312 a 1316².

W roku 1327 książę oświęcimski Jan I Scholastyk złożył hołd lenny królowi czeskiemu - Janowi Luksemburskiemu. W zapisie, który potwierdzał ów hołd, wymienione zostało miasto *Wadowicz*. Wadowice oraz sąsiednie tereny podlegały więc od tego czasu królowi czeskiemu. Po raz kolejny Wadowice pojawiły się w dokumentach sporządzonych przez króla Czech -

¹ *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie małopolskim w 2010 roku*, pod red. J. Seremety, Kraków 2011, s. 108.

² A. Nowakowski, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice: szkic historyczno-prawny*, Kraków 1985, s. 13-18.

Wacława IV. Miało to miejsce 13 maja 1400 roku. Stanowiły one część posagu dla Jadwigi, żony księcia Jana III Oświęcimskiego.

Rok 1430 przyniósł ważne dla miasta wydarzenie - 10 listopada w Oświęcimiu książę Kazimierz nadał Wadowicom pierwsze przywileje miejskie, tzw. prawo chełmińskie. Wydarzenie to poprzedzone było wielkim pożarem, który zniszczył większą część miasta.

Po wojnach husyckich, które rozgorzały na terytorium Czech w latach 1419-1436, Oświęcim zbliżył się do Polski. Zaczęto rozważać ponowne przyłączenie księstwa oświęcimskiego do Polski poprzez wygaśnięcie zależności lennej od Czech. Efektem tych rozważań był zapoczątkowany w roku 1440 proces powrotu Księstwa Oświęcimskiego wraz z Wadowicami do terytoriów Polski. 19 stycznia 1445 roku doszło do podziału księstwa Oświęcimskiego, w trakcie którego wyodrębniło się Księstwo Zatorskie. Od tego momentu Wadowice podlegały Księstwu Zatorskiemu, które stało się własnością książąt zatorskich³. Nie zostały jednak w pełni uregulowane kwestie prawne dotycząca Księstwa Zatorskiego, które mimo licznych starań nadal wraz z Wadowicami należało oficjalnie do króla Czech. Pomimo faktu, iż w rzeczywistości Zator bliższy był państwu polskiemu, przez wiele kolejnych lat wraz z całymimi swymi terenami pozostawał jedynie lennem Polski. Przechodził z rąk do rąk, zarządzany m.in. przez księcia Janusza i Władysława. Drugi z nich 13 sierpnia 1492 roku zapisał Wadowice w posagu swojej żonie Annie, która zarządzała nimi aż do 1494 roku. Wtedy to na mocy układu z 29 lipca Księstwo Zatorskie zostało wykupione przez Polskę, a Wadowice przypadły królowi Janowi Olbrachtowi. W tym okresie dzierżawiła je do 1503 roku wdowa po Janie Kobiernickim - Agnieszka. Z jej rąk miasto zostało przekazane przez króla Aleksandra wojewodzie łęczyckiemu Piotrowi Myszkowskiemu. Od tej pory aż do roku 1772 Wadowice były własnością króla polskiego⁴.

Nadanie prawa chełmińskiego Wadowicom spowodowało szybki rozwój miasta, umożliwiło powstanie już w XV wieku grup browarników, karczmarzy, sukienników, szewców, krawców, rzeźników, garncarzy⁵. W 1513 roku księstwo zatorskie wraz z Wadowicami przejął Król Zygmunt I⁶. Kolejną istotną datą w historii miasta był rok 1564. Wtedy to sejm walny koronny z siedzibą w Warszawie 25 lutego dokonał oficjalnego połączenia księstwa zatorskiego

³ Tamże, s. 19-20.

⁴ Tamże, s. 19-23.

⁵ A. Nowakowski, *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, Wadowice 1997, s. 46-47.

⁶ R. A. Gajczak, *Wadowice – miasto papieskie*, Kraków 1997, s.14.

z Koroną. Od tego momentu Wadowice otrzymały nazwę Miasta Jego Królewskiej Mości. W miejsce prawa śląskiego, obowiązującego do 1564 roku, zostało wprowadzone prawo polskie. Językiem urzędowym oficjalnie uznany został język polski. Dzięki opiece kolejnych królów Polski Wadowice zostały docenione i wyróżnione – otrzymały wiele praw i przywilejów, m.in. prawo do jarmarku, tzw. tygodnia targowego czy wyrębu drzew.

W roku 1602 oraz 1652 miasto nawiedziły silne pożary, które w dużej mierze zniszczyły infrastrukturę miasta. Kolejnym ciężkim okresem dla miasta były lata 1655-1660. Miał wówczas miejsce najazd szwedzki, który przyniósł mieszkańcom straty w ludziach i majątku⁷. Po tych wydarzeniach nie było dane miastu podnieść się z upadku. W latach 1653-1654 miasto opanowała epidemia, która spowodowała śmierć wielu jego mieszkańców. W tym samym czasie doszło do kolejnego pożaru, co jeszcze pogorszyło sytuację⁸. Już od XVI wieku w Wadowicach funkcjonowała Rada Miejska, która zarządzała miastem. Rada zajmowała się m.in. uchwalaniem tzw. p l e b i s c i t a, czyli aktów prawnych dotyczących spójności⁹. Wybory do rady miejskiej przeprowadzane były raz na cztery lata, a zwierzchnictwo nad nimi sprawował starosta lub podstarości zatorski. Głównym organem wykonawczym miasta był burmistrz.

Kolejny pożar - tym razem ogólny - nawiedził Wadowice w 1726 roku. Zniszczeniu uległy domy mieszkalne, kościół i ratusz. Miasto nie zostało jednak zapomniane przez kolejnych władców Polski. Ponownie w roku 1739 August III Sas nadał Wadowicom kolejne cztery jarmarki, aby wspomóc ich rozwój. Zezwolił również na wolny handel solą oraz na postawienie młynów na rzece Skawie¹⁰.

W roku 1727 mając na uwadze przyspieszenie rozwoju miasta, komisarze królewscy wydali pierwszą ordynację miejską. Wadowice po największym w swej historii pożarze (1726) potrzebowały nowych regulacji prawnych, które umożliwiłyby ich odbudowę. Ordynacja określała kwestie dotyczące prawa wyborczego oraz sposobu funkcjonowania magistratury. Obowiązywała ona do 1784 roku, kiedy to w Galicji wprowadzona została józefińska reforma ustroju miejskiego¹¹.

⁷ Z. Noga, *Z dziejów Wadowic w XVII-XVIII wieku*, [w:] *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, pod red. A. Nowakowskiego, Wadowice 1997, s. 63-72.

⁸ A. Nowakowski, *Z dziejów miasta...*, dz. cyt., s. 38.

⁹ Tamże, s. 41.

¹⁰ R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 16.

¹¹ A. Nowakowski, *Z dziejów miasta...*, dz. cyt., s. 54-56.

W dniu 15 lipca 1768 roku szlachta z księstw oświęcimskiego i zatorskiego przystąpiła do konfederacji barskiej¹². W czasie konfederacji Wadowice zobowiązane były ponosić koszty związane z wydatkami na wojsko. Oddawały również olbrzymie ilości żywności na rzecz twierdzy lanckorońskiej¹³. Długotrwałe utrzymywanie się takiej sytuacji spowodowało upadek Wadowic. Wielu mieszkańców opuściło miasto, nie widząc w nim już swojej przyszłości.

W czerwcu 1772 roku do Wadowic wkroczyły wojska austriackie. Rozpoczął się pierwszy rozbiór Polski. Wadowice znalazły się wówczas pod rządami monarchii habsburskiej i zostały zmuszone do złożenia przysięgi wierności cesarzowej Marii Teresie¹⁴. Począwszy od 1772 roku, aż do roku 1784 w Wadowicach obowiązywało nadal prawo chełmińskie i magdeburskie. Nie zostały wprowadzone znaczne zmiany czy ograniczenia, a miasto funkcjonowało tak, jak dotychczas. Sytuacja ta zmieniła się jednak wraz z objęciem tronu przez cesarza Józefa II w 1780 roku. Z tą chwilą w Wadowicach rozpoczął się okres dominacji austriackiej, a jakiegokolwiek przejawy sprzeciwu wobec nowych władz były surowo karane¹⁵.

Dnia 28 maja 1793 roku cesarz Franciszek II potwierdził przywileje, które dotychczas otrzymały Wadowice od władców polskich i książąt zatorskich. W roku 1819 dokonany został podział Galicji na 19 cyrkułów. Siedzibą jednego z nich zostały Wadowice, co spowodowało, iż stały się one ośrodkiem administracji, sądownictwa oraz życia społecznego w kraju. Zmiana ta korzystnie wpłynęła na rozwój miasta, które powoli zaczęło podnosić się z upadku.

W 1827 roku powstały koszary dla piechoty, w roku 1830 szpital wojskowy, w rok później szpital powszechny. Rok 1854 przyniósł otwarcie nowych koszar dla konnicy, mogących pomieścić 120 koni. W roku 1875 swą działalność rozpoczęło gimnazjum wadowickie, a od roku 1884 zaczął funkcjonować sąd obwodowy w Wadowicach¹⁶.

W roku 1889 Wadowice otrzymały tzw. status miejski. Spowodowało to umocnienie się miasta, jego rozwój pod względem kulturalnym i oświatowym. Od tego momentu stało się ono jednym z ważniejszych w Galicji¹⁷. Pod koniec XIX wieku liczyło już ponad cztery tysiące mieszkańców. Zaczęły również powstawać pierwsze małe zakłady przemysłowe,

¹² R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 16.

¹³ B. Marczewski, *Powiat Wadowicki pod względem gospodarczym, statystycznym i historycznym*, Kraków 1897, s. 193.

¹⁴ R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 16.

¹⁵ A. Nowakowski, *Królewskie wolne miasto Wadowice: studia z dziejów i ustroju miasta*, Warszawa 1994, s. 38-39.

¹⁶ R. A. Gajczak, dz. cyt., 17-19.

¹⁷ A. Nowakowski, *Z dziejów miasta...*, dz. cyt., s.79.

funkcjonowały szkoły podstawowe i gimnazjum¹⁸. Dużą rolę zaczęła odgrywać działalność drukarska i wydawnicza. Z końcem XIX wieku w Wadowicach istniało sześć oficyn wydawniczych. Również prężną działalność prowadziło Towarzystwo Gimnastyczne Sokół¹⁹.

Początek nowego stulecia przyniósł znaczne polepszenie życia obywateli Wadowic. Po roku 1905 Wadowice zostały podłączone do centrali Telefonicznej w Białej. W roku 1907 został doprowadzony tu prąd miejski, a w roku 1910 został podłączony wodociąg. Również przed I wojną światową rozpoczął się dla Wadowic okres rozwoju przemysłowego. Powstał zakład wyrobów metalowych *Hipolit Cegielski i Ska*, fabryka opłatków rodziny Mirochów - tzw. MAFO, fabryka papieru, tektury i bibuły - tzw. *P a p i e r n i a*²⁰.

Podczas I wojny światowej na terenie Wadowic nie były prowadzone działania wojenne, co uchroniło miasto od kolejnych zniszczeń. Po jej zakończeniu i klęsce Austrii, księstwa zatorskie i oświęcimskie wraz z podległym powiatem wadowickim zostały włączone do odrodzonej Rzeczypospolitej²¹. W roku 1918 Wadowice mogły poszczycić się własnym garnizonem, którego niejednokrotnie nie posiadały o wiele większe i bogatsze miasta²². Powiat wadowicki został oficjalnie reaktywowany w roku 1920, a Wadowice stały się siedzibą starostwa powiatowego²³ i jako stolica powiatu stanowiły do 1939 roku siedzibę władz administracyjnych, sądowych, oświatowych, finansowych oraz wojskowych²⁴.

HISTORIA WADOWICKIEGO DRUKARSTWA

Przełomowym momentem w światowej historii książki było wynalezienie druku przez Jana Gutenberga około 1440 roku, co znacznie usprawniło system kopiowania książek. Jego rozpowszechnienie się w Europie sprawiło, że z czasem zaczęły powstawać liczne zakłady drukarskie, a sama książka stała się bardziej dostępna i zwiększył się krąg jej odbiorców. Sytuacja ta miała miejsce we wszystkich krajach Europy. Druk z pewnym opóźnieniem dotarł

¹⁸ R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 24.

¹⁹ A. Nowakowski, *Z dziejów miasta...*, dz. cyt., s. 84.

²⁰ Tamże, s. 95.

²¹ M. Siwiec-Cielebon, *Wadowicki garnizon wojsk polskich 1914 – 1945*, [w:] *Wadowice. Siedem wieków historii*, pod red. T. Graffa, Kraków 2009, s. 96-98.

²² Tamże, s. 149.

²³ A. Nowakowski, *Z dziejów miasta...*, dz. cyt., s. 96-98.

²⁴ M. Siwiec-Cielebon, dz. cyt., s. 149.

również do Polski, gdzie powstawać zaczęły pierwsze drukarnie. Na stałe drukarstwo w Polsce ukształtowało się w XVI wieku. Głównym ośrodkiem wydawniczym kraju stał się Kraków²⁵.

Tomasz Ratajczak w swojej publikacji pt. *Książki religijne i quasi-religijne z wadowickich oficyn drukarskich (1825-1940)*, podzielił dzieje książki Nadskawia, w tym Wadowic, na kilka etapów:

- okres pojawienia się i funkcjonowania drukarni Józefa Pokornego, aż do momentu śmierci jego żony Joanny (lata 1825-1860);
- okres powstania i rozwoju oficyny pierwszego z Foltynów (lata 1861-1868);
- okres świetności drukarni Foltynów, prowadzonej przez kolejne pokolenia (lata 1869-1917);
- okres dwudziestolecia międzywojennego oraz początek II Wojny Światowej (lata 1918-1940)²⁶.

Pierwsza drukarnia w historii Wadowice założona została przez Józefa Pokornego w 1825 roku. Pokorny był zatem pierwszym wadowickim drukarzem i wydawcą. Przybył do Wadowic z Czech. Podstawowym zadaniem jego drukarni było obsługiwanie instytucji administracyjnych i państwowych, głównie urzędu i sądu obwodowego, szkoły głównej oraz szkoły panieńskiej²⁷. Zajmował się także wydawaniem literatury religijnej²⁸. Początkowe lata działalności jego drukarni cechowały się niewielką produkcją. Powodem tego była głównie zaostrzona cenzura oraz brak nowoczesnego sprzętu²⁹. Po roku 1843 zakład zintensyfikował swoją działalność - przy drukarni powstała introligatornia. W roku 1849 roku drukarnie przejęła wdowa po Józefie - Joanna Pokorny. Przyszło jej konkurować z powstałą niedługo przed śmiercią męża księgarnią i drukarnią Jana Sabińskiego. Początkowo działalność Sabińskiego nie była imponująca, ze względu na słabe zaplecze. Sytuacja zmieniła się, gdy w roku 1852 Sabiński zakupił całe wyposażenie typografii krakowskiej „Pod Sową”. Jego warsztat wzbogacił się o nowy sprzęt: dwie prasy ręczne, prasę do satynowania, dużą liczbę nowych czcionek, obwódek, winiet i podobnych przyrządów³⁰.

²⁵ Cz. Ożarzewski, *Zarys dziejów książki i księgarstwa*, Poznań 1965, s. 66.

²⁶ T. Ratajczak, *Książki religijne i quasi-religijne z wadowickich oficyn drukarskich. (1825-1940)*, Warszawa 2010, s. 35-36.

²⁷ Tamże, s. 24.

²⁸ R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 24.

²⁹ T. Ratajczak, *Książki religijne...*, dz. cyt., s. 24.

³⁰ Tamże, s. 25.

Jak podaje Andrzej Nowakowski, w drugiej połowie XIX wieku Wadowice były jednym z najbardziej znanych ośrodków wydawniczych w Galicji³¹. Były pod tym względem wyjątkowo uprzywilejowane. Władze Galicji umożliwiły wydawcom i drukarzom publikowanie tu książek w języku polskim. Był to niezwykle ważny przywilej, gdyż książka drukowana stała się narzędziem walki o polskość w latach zaborów³².

W połowie XIX wieku w Wadowicach wydawano regularnie co najmniej kilka tytułów rocznie. Produkcja podzielona była pomiędzy dwa zakłady - Joanny Pokornej oraz Jana Sabiniego. W roku 1866 drukarnię wraz z oficyną wydawniczą od synów Józefa Pokornego przejął Franciszek Foltyn ojciec. Od tego momentu jego drukarnia stała się instytucją, która odgrywała niebagatelną rolę w dziejach kultury miasta.

Franciszek Foltyn żył w latach 1831-1876. Z pochodzenia był Niemcem, oddanym jednak Wadowicom i ich mieszkańcom, co ukazuje jego działalność na rzecz miasta. Był m.in. członkiem Rady Miejskiej oraz Rady Szkolnej Okręgowej. Wykształcenie drukarskie zdobył w Cieszynie - pracował przez dwa lata w drukarni Edwarda Feitzingera, po czym otrzymał wymaganą do prowadzenia własnej działalności koncesję. Po przejęciu drukarni, aż do śmierci zajmował się jej prowadzeniem. W roku 1868 przejął również drukarnię Jana Sabiniego, który wówczas był już w podeszłym wieku³³. Po przejęciu drukarni Sabiniego rozpoczął intensywne prace w celu unowocześnienia sprzętu oraz organizacji pracy. Uzupełnił posiadane czcionki o nowe typy, zakupił dodatkowe ozdoby i ornamenty. O nowy sprzęt wzbogacił również introligatornię. W roku 1868 otworzył przy wadowickim rynku księgarnię połączoną z czytelnią³⁴. Drukował pieśni w formie druków ulotnych oraz literaturę straganową, które kolportowane były wśród pielgrzymów i rozpowszechniane na odpustach w Kalwarii Zebrzydowskiej, Alwerni i Częstochowie. Do drukowanych tytułów należały m.in. *Początki życia niebieskiego na Ziemi* (1868), *Nowy Robinson Kruzoe, czyli skutki nieposłuszeństwa* (1871)³⁵. Po jego śmierci zarządzaniem drukarnią zajął się jego syn Franciszek Foltyn junior. Drukarnia wraz z oficyną doczekały się również trzeciego właściciela o tym samym nazwisku - Franciszka Foltyna, syna Franciszka Foltyna juniora³⁶.

³¹ A. Nowakowski, *Z dziejów miasta...*, dz. cyt., s. 84.

³² R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 24.

³³ T. Ratajczak, *Książki religijne...*, dz. cyt., s. 24-27.

³⁴ Tamże, s. 27.

³⁵ *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, Warszawa-Lódź 1972, s. 228.

³⁶ G. Studnicki, *Kto był kim w Wadowicach*, Wadowice 2004, s. 55-56.

Tak więc najstłynniejsza drukarnia Wadowic, znana wówczas w całej Galicji prowadzona była przez trzy pokolenie Foltynów. Syn i wnuk Franciszka Foltyna seniora również rozwijali i unowocześniali zakład. Franciszek junior urodził się w Wadowicach w 1857 roku. Uczył się w gimnazjum wadowickim, następnie podjął studia inżynierskie, które umożliwiły mu wykonywanie zawodu. Przedsiębiorstwo ojca przejął w 1876 roku. Współpracował z wiedeńskim producentem maszyn drukarskich, a na zapleczu firmy urządził własny warsztat. Umożliwiało to bieżącą naprawę drobnych usterek, bez konieczności wstrzymywania pracy. 8 marca 1885 roku wydał dokument pt. *Porządek robotniczy w drukarni i introligatorni... w Wadowicach*. Dokument ten zawierał wskazania dotyczące prowadzenia przedsiębiorstwa, obowiązków pracowników itp. Ponadto Franciszek junior aktywnie uczestniczył w życiu miasta, udzielając się w kilku organizacjach społecznych. Podobnie jak ojciec, był radnym miejskim. W swojej firmie zatrudniał kilkunastu pracowników - introligatorów, zecerów, drukarzy, maszynistów oraz pomocników i pomocnice. Każdy pracownik odpowiedzialny był za swoje stanowisko pracy oraz powierzone mu materiały i sprzęty. Dużą wagę Foltyn przykładął do bezpieczeństwa, dlatego pracownicy musieli ściśle przestrzegać porządku w pracy³⁷.

Ostatni z Foltynów - Franciszek wnuk, w czasie I wojny światowej był żołnierzem wojskowych oddziałów wadowickich. Po zakończeniu walk zbrojnych zajął się zarządzaniem rodzinnym interesem. Był wielkim miłośnikiem sztuki - patronował miejscowym poetom i plastynom³⁸. Naukę prowadzenia drukarni pobierał w Wiedniu, a w tym czasie opiekę nad drukarnią sprawowała jego matka - żona po zmarłym już Franciszku Foltynie synu. Niełatwe zadanie stanęło wówczas przed nowym właścicielem. Na terenie Wadowic i okolic zaczęły promować się drukarnie krakowskie. Wojna nie przyniosła zniszczeń materialnych, ale znacznie osłabiła działalność przedsiębiorstwa Foltynów. Pogorszył się budżet firmy, co automatycznie wiązało się z mniejszymi nakładami³⁹. Współwłaścicielem drukarni był także przez pewien czas Jan Foltyn - brat Franciszka Foltyna wnuka (1888-1932)⁴⁰. Pomagał on w prowadzeniu drukarni bratu, aż do momentu swojej śmierci. Wtedy to niezadowolony z sytuacji firmy Franciszek postanowił sprzedać rodzinny interes, który przez długie lata

³⁷ T. Ratajczak, *Książki religijne...*, dz. cyt., s. 28-29.

³⁸ R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 24.

³⁹ T. Ratajczak, *Książki religijne...*, dz. cyt., s. 31-32.

⁴⁰ G. Studnicki, *Kto był kim...*, dz. cyt., s. 56.

prowadziły trzy pokolenia Foltynów. Dla siebie pozostawił jedynie księgarnię, która była jego źródłem utrzymania do śmierci.

Drukarnię od Foltyna odkupił w 1936 roku Jan Zawila - wadowicki młynarz i kupiec. Miał on nadzieję podnieść przedsiębiorstwo z upadku. Sytuacja potoczyła się jednak zupełnie odwrotnie. Drukarnia przynosiła coraz więcej strat, co spowodowało jej szybkie zamknięcie. Główną przyczyną upadku przedsiębiorstwa były rozwijające się szybko drukarnie żydowskie, które istniały na terenie miasta od lat trzydziestych XX wieku⁴¹.

Profil przedsiębiorstwa Foltynów był zróżnicowany w zależności od zarządzających nią osób oraz od zamówień społecznych⁴². Przez cały czas funkcjonowania drukarnia wydawała dokumenty dla potrzeb miejscowych i okolicznych firm i instytucji. Spod prasy drukarni wychodziła także tania literatura straganowa, tomiki poezji (głównie Zegadłowicza oraz innych poetów, będących członkami grupy artystycznej CZARTAK), dzieła klasyków polskich i obcych. Dla wszystkich oficyn okresu zaborów oraz międzywojennego typowym było wydawanie literatury religijnej. Również drukarnia Foltynów wydawała w dużych nakładach książki religijne, modlitewniki, powiastki moralizatorskie⁴³, książeczki do nabożeństwa, żywoty świętych, pieśni religijne⁴⁴. W kronice klasztornej Ojców Karmelitów odnotowany został zapis z dnia 14 stycznia 1930 roku: „Wydrukowano 4 tysiące egzemplarzy »Śpiewajmy Panu« u Foltina za 1160 zł”⁴⁵. Drukowana była również literatura świecka, m.in. wiersze Mickiewicza i Goethego⁴⁶. Wkrótce do repertuaru dołączyła niezwykle istotna w okresie zaborów literatura patriotyczna⁴⁷. Ponadto dużą popularnością cieszyła się literatura zwana brukową - należały do niej m.in. romanse, senniki, przepowiednie królowej Saby⁴⁸.

W artykule pt. *Charakterystyka formalno-rzeczowa repertuaru wydawniczego Foltynów* Tomasz Ratajczak przedstawił następujące kategorie dzieł publikowanych i drukowanych przez Foltynów: literatura religijna (68,4%), literatura urzędowo-administracyjna (16,7%), literatura popularna (6,6%), literatura dla dzieci i młodzieży (2,8%), literatura specjalistyczna (2,5%),

⁴¹ T. Ratajczak, *Książki religijne...*, dz. cyt., s. 33-34.

⁴² R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 24.

⁴³ J. Znikow, *Wadowice i okolice – przewodnik monograficzny*, Wadowice 2001, s. 49.

⁴⁴ R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 24.

⁴⁵ Cz. Gil, *Wadowice w zapiskach klasztornych kronikarzy*, Wadowice 2002, s. 60.

⁴⁶ R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 24.

⁴⁷ J. Znikow, dz. cyt., s. 49.

⁴⁸ R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 24.

literatura ludowa (1,3%), literatura patronacka (1,1%), literatura piękna (0,6%)⁴⁹. Rozpowszechnianie nakładu odbywało się u Foltynów na trzy sposoby:

- w księgarni znajdującej się obok zakładu, należącej również do rodziny Foltynów;
- na straganach, gdzie sprzedawane były przez okolicznych kupców;
- za pośrednictwem tzw. powsinogów beskidzkich, czyli wędrownych rzemieślników⁵⁰.

Foltynowie prócz typowej działalności wydawniczo–drukarskiej oraz handlu książką, umożliwiali czytelnikom dostęp do wydanych dzieł, bez konieczności ich zakupu. Sytuacja taka miała miejsce w stosunku do ludzi biedniejszych, których nie stać było na zakup droższych książek. Obok drukarni mieściła się wspomniana już czytelnia, gdzie za stosowną opłatą każdy mógł skorzystać z drukowanych książek. Funkcjonowała również wypożyczalnia, gdzie można było na określony czas pożyczyć książkę. Prócz książek wydanych przez Foltynów, w wypożyczalni i czytelnii znajdowały się również pozycje innych wydawców (także zagranicznych), z którymi współpracowali. Można więc stwierdzić, że profil działania ich przedsiębiorstwa był bardzo szeroki. Usługi świadczone przez nich można uznać za pierwszą publiczną działalność biblioteczną na terenie Wadowic⁵¹.

Książki z drukarni Foltyna (przede wszystkim starannie wykonane modlitewniki) docierały do różnych regionów kraju - na Śląsk, do Wielkopolski oraz do Królestwa Polskiego. W tym okresie pojawiły się również nowe drukarnie w Wadowicach. Były to małe przedsiębiorstwa, działające na niewielką skalę, w żaden sposób nie dorównujące przedsiębiorstwu Foltynów. Właścicielami nowopowstałych drukarni byli obywatele Wadowic pochodzenia żydowskiego. Były to przedsiębiorstwa o nazwach: Seinwel, Kochane oraz Splendide i Sterlicht. Okres swojej świetności Foltynowie przeżywali w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Zakładem zarządzał wówczas Franciszek Foltyn wnuk. Współpracował on z pisarzami i poetami, głównie Emilem Zegadłowiczem, należącymi do Zboru Poetów w Beskidzie, czyli tzw. Grupy literacko–plastycznej CZARTAK. Większość dzieł stworzonych przez członków grupy była wydawana właśnie w wydawnictwie Foltynów⁵². Odznaczały się one dużą indywidualnością

⁴⁹ T. Ratajczak, *Charakterystyka formalno-rzeczowa repertuaru wydawniczego Foltynów, „Wadoviana”* 1998, nr 1, s. 12.

⁵⁰ Tenże, *Książki religijne...*, dz. cyt., s. 159.

⁵¹ Tamże, s. 159.

⁵² A. Grodnicki i in., *Opowieść o Wadowicach*, Wadowice - Bielsko Biała 1983, s. 25.

i precyzją wykonania. Posiadały niekonwencjonalną oprawę edytorską i graficzną, co nadawało im wyjątkowy charakter i dużą wartość⁵³.

Do upadku drukarni Foltynów przyczyniło się także w dużej mierze prawo z 1927 roku, które zezwalało na zakładanie warsztatów drukarskich bez wymaganych uprzednio pozwoleń. W roku 1934 dokonano jego nowelizacji, zezwalając na wykonywanie zawodu drukarza bez specjalnego wykształcenia. Spowodowało to wzrost konkurencji i zlikwidowało monopol, jaki przez długi czas był przywilejem drukarni Foltynów⁵⁴.

Kolejną firmą, która odegrała rolę w rozwoju książki wadowickiej była drukarnia Kazimierza Rudla, powstała w 1939 roku. Wyposażona została ona w najnowsze maszyny drukarskie sprowadzone z Niemiec, co spowodowało ożywienie wadowickiej typografii. Niestety po niecałym roku działalności drukarni rozpoczęła się II wojna światowa. Wszystkie drukarnie w mieście zostały zlikwidowane, a sprzęt oddany na złom lub wywieziony do Bielska oraz pomieszczeń należących do dawnej drukarni Foltynów. Zlikwidowana została wówczas również księgarnia Franciszka Foltyna wnuka, a jego liczne i jakże cenne zbiory (głównie unikatowe druki, wykonywane m.in. na ogólnopolskie wystawy) zostały wywiezione w nieznane do dziś miejsce⁵⁵.

BIBLIOTEKI I CZYTELNI WADOWIC

Prócz czytelní rodziny Foltynów do roku 1945 na terenie Wadowic istniały inne czytelní oraz biblioteki. Organizowane były one zarówno przez osoby prywatne, jak i organizacje kulturalne. Zaliczyć do nich możemy założoną w 1889 roku **Czytelníę Mieszczaną**. Była to inicjatywa podjęta przez towarzystwo wadowickich mieszczan i mieściła się w budynku przy ulicy Krakowskiej. Składała się z małej sali teatralnej, biblioteki, czytelní i kręgielni. Na zewnątrz budynku znajdował się również ogródek, z którego można było korzystać w lecie. Z czytelní korzystali przede wszystkim zamożni rzemieślnicy i kupcy, którzy spędzali w niej czas wolny od pracy. Służyła ona odpoczynkowi oraz doksztalcaniu się mieszkańców miasta. Podobne towarzystwa w ślad za mieszczanami stworzyli ponadto rzemieślnicy (stowarzyszenie ZGODA), urzędnicy (stowarzyszenie JAGIELLONKA) i nauczyciele (stowarzyszenie OGNISKO). W trakcie spotkań wszystkich stowarzyszeń dominowała tematyka patriotyczna

⁵³ T. Ratajczak, *Kilka słów o sztuce zdobienia książki. Wspomnienie wadowickiej wystawy zorganizowanej w 1907 roku*, „Wadoviana” 2002, nr 7, s. 14.

⁵⁴ Tenże, *Książki religijne...*, dz. cyt., s. 34.

⁵⁵ Tamże, s. 34-35.

oraz narodowo-wyzwoleńcza. Dużą rolę odgrywała literatura o tematyce niepodległościowej, gromadzona sukcesywnie przez wszystkie stowarzyszenia⁵⁶.

Z kolei z inicjatywy Towarzystwa Szkoły Ludowej, powstałej dzięki ugrupowaniu Demokratów Krakowskich, w latach 1891-1939 funkcjonowała w Wadowicach **Biblioteka Towarzystwa Szkoły Ludowej** [dalej TLS]⁵⁷. Jak podaje broszura dotycząca historii TSL autorstwa Wincentego Sikory:

W ciągu swego 38-letniego istnienia obejmowało T.S.L. coraz szersze dziedziny pracy oświatowo-kulturalnej tak nad młodzieżą, jak nad dorosłymi, bo nie tylko organizowało szkoły na kresach, ale także bursy i ochronki; nie tylko zakładało czytelnie i biblioteki, ale także szerzyło wiedzę zawodową drogą odpowiednich kursów dokształcających, wykładów i pogadanek, a nadto budziło ducha narodowego w szerokich masach, przez obchody narodowe, wieczory patriotyczne, koncerty, przedstawienia, wycieczki i wiele innych przedsięwzięć oświatowo-kulturalnych, które wynikały z potrzeb danej chwili lub danej miejscowości⁵⁸.

Biblioteka TSL w Wadowicach gromadziła księgozbiór o zróżnicowanej treści, z uwzględnieniem tematyki humanistycznej. W 1925 roku liczyła przeszło 4000 tomów. Jej zamknięcie spowodował wybuch II wojny światowej w 1939 roku⁵⁹.

W latach międzywojennych osobną działalność prowadziła **Biblioteka Czytelnia Żydowskiej**, mieszcząca się przy ulicy Teatralnej w prywatnym domu żydowskiej rodziny Rapaportów. Brak dokładnych dat funkcjonowania tej placówki, ale były to najprawdopodobniej lata dwudzieste dwudziestego wieku. Biblioteka służyła przede wszystkim licznemu wówczas wadowickiemu środowisku żydowskiemu. Korzystali z niej także inni wadowiczanie, utrzymujący przyjazne kontakty z wadowickimi Żydami. Działalnością biblioteki kierowali kolejno Leon Thieberger i Leon Broner. Zbiory biblioteki obejmowały

⁵⁶ R. A. Gajczak, dz. cyt., s. 25.

⁵⁷ J. Korpała, *Z dziejów miejskich bibliotek publicznych w Galicji, [w:] Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej: studia poświęcone pamięci Józefa Grycza*, pod red. B. Horodyskiego, Wrocław 1961, s. 310.

⁵⁸ W. Sikora, *Towarzystwo Szkoły Ludowej w Krakowie w latach 1891-1928. Krótki rys działalności*, Kraków 1929, s. 3.

⁵⁹ E. Chwalewik, *Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 2, Kraków 1991, s. 268.

głównie literaturę pisarzy żydowskich, publikowaną w języku jidysz, można w niej było znaleźć także pozycje polskiej oraz światowej literatury pięknej⁶⁰.

Kolejną inicjatywą była prywatna czytelnia o nazwie **Kultura i Sztuka**, zorganizowana przez Tadeusza Pawłęgę. Był to miłośnik książek pochodzący z krakowskiej rodziny inteligenckiej. Od dziecka gromadził własny księgozbiór, który następnie został wykorzystany do stworzenia wadowickiej czytelnii. Swoją działalność rozpoczęła ona w 1937 roku przy ulicy 3 Maja. Początkowo mieściła się w niewielkim lokalu o powierzchni ok. 30 m². Posiadała bogaty księgozbiór w skład którego wchodziła literatura przygodowa, kryminalna, sensacyjna, romanse, lektury szkolne, dzieła historyczne, fantastyczne, obyczajowe, podróźnicze, a także literatura dzieci i młodzieży. Czytelnia ta służyła więc głównie celom rozrywkowym. Działalność czytelnii została przerwana wraz z rozpoczęciem się drugiej wojny światowej i wznowiona w latach powojennych.

Poza wymienionym bibliotekami i czytelniami na terenie Wadowic działały inne biblioteki i czytelnie, o których nie zachowały się żadne informacje. Należały do nich:

- Biblioteka Oficerska Dwunastego Pułku Piechoty w Wadowicach,
- Biblioteka Szpitala Powszechnego w Wadowicach,
- Czytelnia Urzędnicza w Wadowicach⁶¹.

WADOWICCY PISARZE

Wadowice zasłużyły się dla świata książki polskiej również ze względu na pisarzy i poetów, którzy tworzyli już przed 1939 rokiem. Wymienić możemy przede wszystkim Marcina Wadowitę, Emila Zegadłowicza oraz Józefa Putka i Janinę Brzostowską.

Marcin Wadowita żył w latach 1567-1638. Był księdzem katolickim, profesorem i rektorem Akademii Krakowskiej⁶². Urodził się w Wadowicach, a o jego młodości brak potwierdzonych wiadomości⁶³. Pochodził z biednej chłopskiej rodziny, a w młodości zajmował się prawdopodobnie rodzinną gospodarką. Kształcił się w Krakowie. Dzięki niebywałym zdolnościom, ciężkiej pracy oraz uporowi stał się znaną osobistością. Po uzyskaniu doktoratu z zakresu teologii, który podjął w Rzymie wrócił do Krakowa. Tam przez wiele lat był

⁶⁰ R. Tatka, *Wadowickie środowisko żydowskie*, Wadowice 1987, s. 12.

⁶¹ W. Jarguz, *Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Wadowice w upowszechnianiu czytelnictwa: tradycja i współczesność*, Kraków 1998, s. 32-37.

⁶² G. Studnicki, *Kto był kim...*, dz. cyt., s. 259.

⁶³ G. Studnicki, *Biografia w kratkę. Część I Pamiętnik nauczyciela*, Wadowic 1995, s. 9.

profesorem i rektorem Akademii Krakowskiej. Ponadto pełnił funkcję proboszcza kolegiaty św. Floriana na Kleparzu w Krakowie oraz plebana w Opatowcu⁶⁴.

Jego niezwykła retoryka i inteligencja sprawiały, że chętnie słuchali go ludzie, nawet wysoko postawieni duchowni, m.in. Papież Klemens VII. Swoje dysputy, rozważania i kazania uwieczniał również na papierze. Należy wspomnieć, że do dnia dzisiejszego dziesięć jego dzieł znajduje się w Dziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej. Do najbardziej znanych należą: *Traelectiones theologicae*, *Quaestio de hypostasi aeternae foelicitatis*, *Quaestio de incarnatione*, *Quaestio de divina voluntate*⁶⁵.

Innym zasłużonym dla Wadowic obywatelem - wybitnym poetą i pisarzem był Emil Zegadłowicz. Żył w latach 1888–1941. Urodził się 20 lipca w Bielsku, skąd wraz z rodziną w wieku dziecięcym przeprowadził się do Wadowic. Tu uczęszczał do gimnazjum klasycznego a następnie, studiował polonistykę, germanistykę oraz historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Nauki pobierał również w Wiedniu i Dreźnie (historia sztuki, estetyka), a po powrocie pełnił funkcję nauczyciela gimnazjalnego w Wadowicach⁶⁶. W latach 1919–1921 podjął pracę w Ministerstwie Sztuki i Kultury jako referent, następnie został mianowany kierownikiem Wydziału Literatury. Jego kariera literacka rozpoczęła się w roku 1908, kiedy to zadebiutował zbiorem wierszy pt. *Tententy*. W roku 1919 został wydany kolejny tom poezji Zegadłowicza *Imagines*, który przyniósł mu duży rozgłos. Od roku 1917 Emil Zegadłowicz współpracował z ekspresjonistyczną grupą literacką ZDRÓJ, był także współtwórcą czasopism literacko-kulturalnych „*Ponowa*” oraz „*Czartak*”⁶⁷. W roku 1922 założył Zbór Poetów w Beskidzie, czyli grupę literacko-plastyczną CZARTAK i przez cały czas istnienia grupy był jej głównym działaczem i przedstawicielem. Początkowo Zegadłowicz współpracował z dwoma poetami: Janem Nepomucenem Millerem oraz Edwardem Kozikowskim. Z biegiem czasu do organizacji dołączali kolejni pisarze oraz artyści plastycy. Organizacja CZARTAK działała aktywnie aż do roku 1929⁶⁸.

Największą popularność przyniósł Zegadłowiczowi tom poezji *Powsinogi Beskidzkie*, który został wydany w 1923 roku. W latach 1927-1932 Zegadłowicz przebywał w Poznaniu, gdzie

⁶⁴ Tamże, s. 9.

⁶⁵ A. Grodnicki i in., *Opowieść...*, dz. cyt., s. 67.

⁶⁶ *Literatura polska: przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, pod red. J. Krzyżanowskiego, Warszawa 1984, s. 91.

⁶⁷ A. Grodnicki i in., *Opowieść o...*, dz. cyt., s. 70.

⁶⁸ Tamże, s. 25.

udzielał się w organizacjach kulturalnych (Teatr Polski, poznańska rozgłośnia radiowa)⁶⁹. Lata 1933-1935 były bardzo intensywnym okresem w życiu poety. Współpracował ze Związkiem Młodzieży Ludowej, redakcją „Dziennika Popularnego”, uczestniczył również w zjeździe Pracowników Kultury we Lwowie oraz w licznych akcjach antyfaszystowskich⁷⁰.

Do najbardziej znanych dzieł poety należą wspomniane już *Powsinogi Beskidzkie*, *Tententy*, *Imagines*. Inne, równie popularne dzieła poety to poemat *Nad rzeką*, *Rycerz krzyżowy*. *Miasto*. *Poezje i Poematy*, *Dziwanny*⁷¹. Emil Zegadłowicz zmarł w Sosnowcu w 1941 roku. Został pochowany na tamtejszym cmentarzu⁷².

Warta uwagi jest również postać Józefa Putka, historyka okresu międzywojennego, który urodził się w Wadowicach w 1892 roku. W latach 1902-1910 uczęszczał do wadowickiego gimnazjum, a do matury przystąpił w Krakowie⁷³.

Kolejnym ważnym etapem w jego życiu były studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studiował na wydziale prawa, gdzie uzyskał tytuł doktora nauk prawnych. Interesował się polityką, co przejawiało się jego przynależnością do partii politycznych. Był wybitnym mówcą, a popularność i uznanie przyniosły mu głównie jego teksty publicystyczne⁷⁴. Pracował jako adwokat, a przez pewien czas pełnił funkcję wójta wsi Choczni (obecnie Choczni wchodzi w skład gminy Wadowice)⁷⁵.

Józef Putek był także redaktorem, wydawcą, pisał artykuły do wychodzących w okresie międzywojennym czasopism „Przyjaciel Ludu” oraz „Wyzwolenie”. Jako jedyny w okresie międzywojennym redagował pismo wychodzące na wsi. Pismo to nosiło tytuł „Sztandar Chłopski” i wydawane było w Choczni przez dziesięć lat. Losy Józefa Putka wraz z rozpoczęciem wojny uległy diametralnej zmianie. Został aresztowany przez hitlerowców jako więzień polityczny i zesłany do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Stamtąd przewieziony został do obozu Mauthausen, gdzie doczekał końca wojny i wyzwolenia obozu. Pomimo dramatycznych przeżyć nie zaprzestał działalności kulturalnej i politycznej. Został członkiem

⁶⁹ Tamże, s. 70.

⁷⁰ *Literatura polska: przewodnik...*, dz. cyt., s. 92.

⁷¹ Tamże, s. 103-105.

⁷² G. Studnicki, *Kto był kim...*, dz. cyt., s. 200.

⁷³ Tamże, s. 284.

⁷⁴ A. Grodnicki i in., *Opowieść o...*, dz. cyt., s. 74.

⁷⁵ G. Studnicki, *Kto był kim...*, dz. cyt., s. 200-201.

Krajowej Rady Narodowej, a w latach 1947-1948 pełnił funkcję ministra do spraw poczt i telegrafów⁷⁶. Zmarł w Choczni w roku 1974, gdzie został pochowany⁷⁷.

Do najbardziej znanych dzieł Józefa Putka należą prace, dotyczące historii chłopów i wsi polskiej - *Mroki średniowiecza; Z dziejów wsi polskiej; O zbójnickich zamkach, heretyckich zaborach i oświęcimskiej Jerozolimie*. Ostatnią z interesujących nas postaci była pisarka i poetka - Janina Brzostowska (Dorozińska), której twórczość przypadła na lata 1929-1969.

Urodziła się w roku 1897 w Wadowicach. W roku 1916 ukończyła gimnazjum wadowickie. Już w trakcie nauki w jego murach debiutowała na łamach popularnego w tamtych czasach pisma młodzieży gimnazjalnej „Nasz Łan”⁷⁸. Po ukończeniu gimnazjum i zdaniu matury Janina Brzostowska dostała się na studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tam studiowała filologię polską i romańską⁷⁹. W roku 1922 Janina poślubiła dr. Ludmiłą Michała Becka (Brzostowskiego)⁸⁰. Pierwszy publiczny sukces odniosła w roku 1925, kiedy rozpoczęła współpracę z CZARTAKIEM Emila Zegadłowicza. Tam po raz pierwszy ukazały się jej utwory. W tym samym roku został opublikowany jej pierwszy tom poezji pt. *Szczęście w cudzym mieście*. W latach 1928-1929 pracowała i mieszkała w Warszawie⁸¹. Jej twórczość obejmowała zarówno poezję, prozę jak i przekłady dzieł obcojęzycznych⁸². Tłumaczyła dzieła z języka czeskiego, narodów jugosłowiańskich oraz francuskiego⁸³. W latach 1938-1939 była redaktorką pisma literackiego „Skawa”, które dotyczyło jej rodzinnych stron. Wyrażała w ten sposób zaangażowanie i łączność z miejscowością rodzinną - Wadowicami. Najbardziej znane dzieła Brzostowskiej do roku 1939 to wymienione już *Szczęście w cudzym mieście* oraz *Płomień w cierniach*.

PODSUMOWANIE

Podsumowując można stwierdzić, iż w Wadowicach do roku 1939 książka odgrywała istotną rolę. Na terenie miasta tworzyli dzieła wybitni pisarze i poeci - Marcin Wadowita, Emil

⁷⁶ A. Grodnicki i in., *Opowieść o...*, dz. cyt., s.74-75.

⁷⁷ G. Studnicki, *Kto był kim...*, dz. cyt., s. 201.

⁷⁸ Tamże, s. 42.

⁷⁹ J. Znikow, dz. cyt., s. 48.

⁸⁰ G. Studnicki, *Kto był kim...*, dz. cyt., s. 42.

⁸¹ J. Znikow, dz. cyt., s. 42.

⁸² A. Grodnicki i in., *Opowieść o...*, dz. cyt., s. 77.

⁸³ J. Znikow, dz. cyt., s. 42.

Zegadłowicz, Józef Putek oraz Janina Brzostowska. Rozwijał się przemysł wydawniczy i drukarski. Miasto za sprawą Józefa Pokornego, a następnie Foltynów było jednym z bardziej znanych ośrodków drukarskich w regionie od 1825 roku. Od roku 1939 funkcjonowała również drukarnia Kazimierza Rudla. Podejmowane były społeczne inicjatywy upowszechniające czytelnictwo, m.in. zorganizowana w 1889 roku *Czytelnia Mieszczańska*. Można także dodać, że burzliwa historia miasta w dużej mierze wpłynęła na losy wadowickich autorów, wydawnictw, drukarń, pierwszych księgarń i bibliotek.